

POSTANOWIENIE

Dnia 8 lutego 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Siwek

w sprawie **M. S., J. L., A. W., R. K., Ł. W., K. O., G. B., N. B., A. K., R. S., S. J., P. C., P. S., M. I., Z. F., B. S., Ł. P., K. C., M. W., B. N., E. K. i M. T.**

oskarżonych z art. 228 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 8 lutego 2024 r.,

wniosku zawartego w postanowieniu Sądu Rejonowego w Mogilnie

z dnia 19 grudnia 2023 r., sygn. akt II K 355/23

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,

na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

**przekazać sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu
w Bydgoszczy.**

[J.J.]

UZASADNIENIE

Do Sądu Rejonowego w Gnieźnie trafiła sprawa z aktem oskarżenia wniesionym przeciwko M. S. i 21 innym wskazanym wyżej oskarżonym o czyny z art. 228 § 1 k.k. i in. Sąd Najwyższy postanowieniem z 5 grudnia 2023 r., sygn. akt I KO 96/23, przekazał na wniosek Sądu Rejonowego w Gnieźnie, na mocy art. 37 k.p.k., przedmiotową sprawę do rozpoznania innemu równorzędnemu sądowi – Sądowi Rejonowemu w Mogilnie.

Wskazanym wyżej postanowieniem Sąd Rejonowy w Mogilnie, ponownie w tej sprawie, wystąpił do Sądu Najwyższego z wnioskiem, w trybie art. 37 k.p.k., o przekazanie jej do rozpoznania innemu równorzędnemu sądowi z uwagi na dobro

wymiaru sprawiedliwości, z uwagi na osobę oskarżonego M. S., który był biegłym sądowym, współpracującym zawodowo także z tym Sądem Rejonowym. Ta zaś sytuacja stwarza obawę o powstanie w odbiorze zewnętrznym przekonania o braku bezstronności w rozpoznaniu tej sprawy przez miejscowo właściwy Sąd.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Wniosek Sądu Rejonowego w Mogilnie jest zasadny.

Przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu w trybie art. 37 k.p.k., jako odstępstwo od zasady rozpoznania sprawy przez sąd właściwy miejscowo, ma charakter wyjątkowy. Zastosowanie tej instytucji może nastąpić tylko wtedy, gdy występują okoliczności, które mogą stwarzać uzasadnione przekonanie o braku warunków do obiektywnego rozpoznania sprawy w danym sądzie. Do ewentualnego przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, powinno dojść z powodu okoliczności, która u postronnego i niezainteresowanego sposobem rozstrzygnięcia danej sprawy obserwatora procesu, może zrodzić podejrzenie braku obiektywizmu w jej rozpoznaniu przez właściwy sąd. Taka właśnie sytuacja zachodzi w niniejszej sprawie.

Jak wynika z wniosku Sądu Rejonowego w Mogilnie, przed tym Sądem zawisła sprawa z aktem oskarżenia skierowanym przeciwko M. S. i 21 innym oskarżonym, którym zarzuca się popełnienie szeregu czynów wyczerpujących znamiona art. 228 § 1 k.k. i art. 229 § 1 k.k. Oskarżony M. S. był natomiast biegłym sądowym z zakresu psychiatrii, pełniącym także funkcję [...] oddziału Wojewódzkiego Szpitala „[...]” im. [...] w G. Z racji sprawowanej funkcji biegłego, na potrzeby toczących się postępowań przed Sądem Rejonowym w Mogilnie, brał udział w badaniach oraz sporządzał liczne opinie, zarówno pisemne jak i ustne. Jak podniósł Sąd Rejonowy w Mogilnie, M. S. sporządził, co najmniej 180 opinii na potrzeby postępowań prowadzonych przed tym Sądem, z czego tylko od 2015 r. było ich 146 w sprawach karnych.

Skala oraz zasięg terytorialny współpracy oskarżonego z organami wymiaru sprawiedliwości (sądy i prokuratury), w tym wypadku z Sądem Rejonowym w Gnieźnie i Sądem Rejonowym w Mogilnie, przekonuje zatem o konieczności przekazania niniejszej sprawy innemu, kolejnemu już równorzędnemu sądowi z

uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. Sędziowie Sądu Rejonowego w Mogilnie, którzy mogliby bowiem orzekać w tej sprawie, przez długi okres czasu korzystali z istotnych dowodów w prowadzonych w tym Sądzie sprawach, jakimi bez wątpienia są opinie sądowo psychiatryczne, sporządzone przez jednego z oskarżonych w sprawie. Nadto, świadkowie w tej sprawie w osobach A. R., K. O., M. S. i B. S., to nadal czynni biegli psychiatrzy, współpracujący na co dzień z Sądem Rejonowym w Mogilnie. Ta okoliczność stanowi dodatkowy w realiach sprawy, choć nieprzesadzający argument za zastosowaniem instytucji z art. 37 k.p.k.

Uwzględniając powyższe nie ulega wątpliwości, że w sytuacji rozpoznania sprawy przez Sąd Rejonowy w Mogilnie w odbiorze zewnętrznym mogą powstać spekulacje i podejrzenia co do np. nierównego traktowania wszystkich uczestników postępowania przez orzekający sąd. Niezależnie od ich zasadności należy stwierdzić, że dla wymiaru sprawiedliwości niekorzystne jest już samo ich powstanie.

Należy jednocześnie stwierdzić, że instytucja z art. 37 k.p.k. ma zastosowanie nie tylko w razie inicjatywy sądu, który jest właściwy do rozpoznania sprawy na podstawie ogólnych przepisów o właściwości miejscowej, ale także w sytuacji zainicjowania przewidzianego w tym przepisie postępowania przez sąd, którego właściwość została ustalona w sposób funkcjonalny, a więc w trybie art. 36 lub 37 k.p.k. Jedyne kryterium zastosowania art. 37 k.p.k. to, jak wynika z treści tego przepisu, zagrożenie dobra wymiaru sprawiedliwości w razie rozpoznania sprawy przez sąd właściwy. Zagrożenie to może natomiast wystąpić także wówczas, gdyby do rozpoznania sprawy przystąpił sąd, któremu sprawa została przekazana, gdyż sąd przekazujący, niezależnie czy w trybie art. 36 czy art. 37 k.p.k., może nie mieć świadomości wszystkich okoliczności, jakie związane są z potencjalnym rozpoznaniem sprawy przez sąd wskazany w decyzji o przekazaniu.

Taka sytuacja zaistniała w niniejszej sprawie, gdyż zagrożenie dla dobra wymiaru sprawiedliwości związane z jej rozpoznaniem nie zostało wyeliminowane na skutek postanowienia Sądu Najwyższego w sprawie o sygn. akt I KO 96/23, który uwzględnił wniosek Sądu Rejonowego w Gnieźnie i przekazał niniejszą sprawę właśnie Sądowi Rejonowemu w Mogilnie. Sąd Najwyższy nie dysponował

bowiem wiedzą na temat okoliczności, które dopiero wskazał ten ostatni Sąd inicjując kolejne, również skuteczne postępowanie w trybie art. 37 k.p.k.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

[J.J.]

[ał]